

KURJER WARSZAWSKI.



Środa, 21 Maja
2 Czerwca Rok 1852.

№ 144.

Jutro, Śtej Klotyldy Kr.
Dziś, w Piątek i Sobotę, Suchedni.

W czasie Odpustu z powodu *Zielonych Świątek*, w Kościele XX. *Kamedulów na Bielanach*, celebrował Summę W. JX. Kanonik *Wasilowski*; zaś Kazania mieli, w czasie Summy JX. *Wilhelm Piotrowicz*, a na Nieszporach JX. *Stanisław Kryński*, oba z Zgromadzenia XX. *Augustjanów Warszawskich*.

W Kościele XX. *Dominikanów* tak w Niedzielę jak i w Poniedziałek, wykonane zostały na głosy dzieła religijne kompozycji K. *Kurpińskiego*, *Zdrowaś MARJA* solo sopran, oraz Msze i inne nstępy kompozycji J. *Stefanigo* i K. *Müllera*, pod dyрекcją tegoż.

Kolegium Gminy *Ewangelicko-Augsburgskiej*, składa podziękowanie wszystkim Artystom i Amatorom, którzy pod dyрекcją Pana A. *Freyera*, wykonali z wszelką dokładnością w pierwsze Święto *Zielonych Świątek*, w Kościele *Ewangelicko-Augsburgskim*, dzieła religijne, *Hessego*.

Wczoraj rano, N. CESARZ i KRÓL JMC, w towarzystwie J. K. W. Xcie *FRYDERYKA-KAROLA Pruskiego*, raczył udać się na pola po-za *Powązkowskie*, gdzie rozwinęte kolumny wojska korpusu 2go, po dwakroć prze-defilowały przed NAJJAŚNIEJSZYM MONARCHĄ. Na parady tej, znajdowali się także J. X. W. Xczę *Szleswig-Holsztyński*, oraz wszystkie znakomite osoby składające Orszak tak J. C. K. MCI, jako i dostojnych Książąt. Mnóstwo powozów, w których przybyłe na pola przeglądu osoby, zajmowały miejsce, wyciągnęły się długim szeregiem, pozostając na polu, aż do ukończenia tej świętej parady. Wieczorem cały orszak dostojnych Gości, znajdował się na przedstawieniu w Teatrze Wielkim.

Rozkazem CESARSKIM, zostający do szczególnych poleceń przy Naczelniku III Okręgu Korpusu Zandarmów, Major *Talajewski*, awansowany został na Podpułkownika, z pozostawieniem przy pełnieniu dotychczasowych obowiązków.

Lekarz *Zaleski*, mianowany został Dyrektorem Sali Ochrony Hr: *Bolesława Potockiego w Niemirowie*.

Obecny teraz w *Warszawie*, Austrjacki Feldmarszałek-Porucznik Hrabia *Edward Clam-Gallas*, jest Wielkim Marszałkiem dziedzicznym Królestwa *Czeskiego*.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: a) rsr. 750 dla Kollegjaty *Łowickiej*, i b) rs. 750 dla Kościoła Katedralnego Archi-Dyeczji *Warszawskiej*, przez X. *Piotra Michałowskiego*; oraz zapisy: 1) rs. 450 dla Kościoła parafjalnego w *Pradze*, i 2) rs. 150 dla Kościoła XX. *Kamedulów na Bielanach pod Warszawą*, przez *Marjanę z Piaskowskich Maciejowską* poczynione.

W zeszał Sobotę w Kościele Śgo *Krzyża*, odbył się obrzęd zaślubin W. *Maxymiljana Łyszkowskiego*, Inspektora Gimnazjum *Realnego*, z *Panną Pelagją Sumińską*, Córką JW. R. St: *Leopolda Sumińskiego*, Członka

Rady Wy: Publi: Prezydującego w K. Ex. Błogosławił tej zacnej Parze WJX. *Putyatychi*, Professor Seminarjum Archi-Dyeczjalnego, a Uczniowie wykonali VENI CREATOR J. *Stefanigo*, pod tegoż dyрекcją. Liczni Przyjaciele i Znajomi, składali życzenia Nowożeńcom, do których i *Kurjer* kilka słów z serca pochodzących dołącza: „Zacny Mężu! Ty światłem i radami twemi, Wskazujesz prawe drogi młodzieży na ziemi, Niech Ci za to w nagrodę, jako gwiazda świeci Błogosławieństwo Ojców i wdzięczność ich dzieci.”

Najbardziej zajmującym dla wszystkich grających w loteryję klasyczną, w ciągu pierwszego półroczu, jest miesiąc *Czerwiec*, a to z powodu, iż w tym miesiącu przypada ciągnięcie 5tej klasy tejże loterji, tak obfite w hojne dary, jakimi *Fortuna* uracza wybrańców i wybranki swoje. Ciągnięcie to rozpoczyna się jutro, a zatem, toby zapomniał, jeszcze ma czas do wykupienia losu.

Ponieważ niektóre z gazet w ogłoszeniu wczorajszym o odchodzie pociągów na kolei *Warszawsko-Wiedeńskiej* mylnie doniosły, że pociąg z *Warszawy* do *Częstochowy* odchodzić będzie o godz: 1ej i 2ej z południa, przeto stosownie do polecenia Dyrekcji, prostując tę pomyłkę, donosim, iż pociąg ten, jak to w wczorajszym Numerze *Kurjera* wyrażono, odchodzić będzie o godz: 1ej m. 20 po południu.

P. *Marcin Gąsowski*, majster mularski, pod Nr 1503 zamieszkały, który tylko przez pomyłkę nie został zamieszczony przez Urząd Starszych na liście wykwalifikowanych majstrów, może się podejmować prowadzenia fabryki na swoją rękę.

Wczoraj złożono w grobie rodzinnym na smętarni *Powązkowskiej*, po odprawieniu Nabożeństwa żałobnego w Kościele miejscowym, zwłoki ś. p. Anny z *Melherów Reinschmidt*, wdowy po Sędzi Pokoju Okręgu *Garwolińskiego*, zmarłej na d. 27 z. m. w dobrach dziedzicznych *Czyszaków w Gub: Lubelskiej*, w wieku lat 69. Syn, Krewni i Przyjaciele, znajdowali się na tym żałobnym obrzędzie.

Zaonegdaj w asystencji licznie zebranych Przyjaciół i Znajomych, odprowadzone zostały na smętarni *Ewangelicko-Reformowanej*, zwłoki ś. p. Xdza *Richarda Smith*, Pastora *Anglikańskiego w Warszawie*. Ostatnią tę posługę Chrześcijańską oddali zmarłemu, W. JX. *West Misjonarz Anglikański*, i W. JX. *Spleszynski* Super-Intendent Wyznania *Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie*. — Przewielebny *Richard Smith*, urodził się w r. 1787 w mieście *Bottesdale* w Hrabstwie *Suffolk w Anglii*, gdzie pobierał pierwsze swoje nauki, a które później kończył w uniwersytecie *Oxfordzkim*; potem przeniósł się do *Londynu*, i oddawał się licznym naukom, a mianowicie *Teologii* i językom *wschodnim*. Ukończywszy takowe, wrócił w rodzinne strony, i otrzymał

korzystną posadę rządową, którą piastował przez lat siedm. Około tego czasu zapoznał się z Przewielebnym Doktorem *Marsh*, jednym z głównie przełożonych nad Misjonarzami, dla propagowania Chrześcijaństwa pomiędzy starozakonniemi, i dążąc do wyższego powołania, do czego smutek może po zgonie żony go nakłaniał, porzucił urzędowanie i wstąpił do wyżej wymienionego towarzystwa, które Go posłało w r. 1819 do *Odessy* i *Konstantynopola*, gdzie przebywał przez lat sześć. Towarzystwo przywoławszy go potem do *Londynu*, wysłało powtórnie na misję do *Paryża*. Tam przemieszkował przez czas niejaki i został wyświęconym na Xiędza, przez Dra *Luscombe*, ówczasowego Biskupa *Anglikańskiego* Kościoła w tem mieście. Przepędziwszy niejaki czas na misjach w *Niemcezech*, ożenił się powtórnie z *W. Wohł*, córką Pastora *niemieckiego*, i przybył nareszcie do *Warszawy* w r. 1829. Tu był Przełożonym nad Instytutem proselytów izralickich i jednocześnie pełnił bezpłatnie przez długi szereg lat obowiązki Pastora Gminy *Anglikańskiej*. Ostatecznie zaś, na niewiele lat przed śmiercią, mianowany został Kapelanem przy Konsulacie *Illym* Jej *Wielko-Brytańskiej* Mości w *Warszawie*, i oddawał się wyłącznie swoim obowiązkom Pastorskim. Trudno zaiste wymienić wszystkie cnoty tego czcigodnego i pobożnego męża. Świadczy je życie Jego prawie całe, pełne trudów, mokoła i wycucia się z siebie samego, i życie poświęcone dla dobra bliźnich, w usłudze PANA swego. Nietylko z ambony, w wyrazach pełnych uczucia i wymowy, wpajał religję i moralność, ale praktykując co wykładał, cnoty Jego prywatnie przedstawiały wzór dobrego Chrześcijanina. Przywalony sam w życiu swoim nie jednym nieszczęściem, nie nigdy niezdolało zakłócić spokoju tej duszy, bo tam przebywała wiara i miłość. Dość jest powiedzieć, że umarł jak żył, bo jakby słodkim snem przeniósł się do wieczności, a ostatnie Jego wyrazy »ja teraz schodzę, ale znowu powstane,» najlepiej malowały Jego głęboką religijną wiarę. Zgon Jego nie jedną rzę wycisnął i długo będzie pamięć tego szanownego starca, tkwić w sercach tych co go znali.

Nakładem Xiegarńi *S. H. Merzbacha*, przy ulicy *Miodowej* Nr 486, wyszedł 3ci poszyt *Flory Lekarskiej*. Prenumerata na całe dzieło, rsr. 12. Czwarty poszyt wkrótce prasę opuści.

Udające się statki w tych dniach do *Gdańska*, *Kijowa* i *Lomży*, zabierać tamże mogą, jak do wszystkich miejsc pośrednich na rzekach: *Wiśle*, *Bugu* i *Narwi*, towary i pakunki. Wiadomość w handlu *P. Mileskiego*, przy rogu ulic *Pręta* i *Most wej*.

Henryeta Szatkowska, Wdowa po Strażniku celno-granicznym, lat 60 licząca, na *Fradze* pod Nr 408 zamieszkała, wracając napila z *Warszawy* na *Pragę*, usiadła dla wypoczynku na brzegu mostu od strony *Pragi* i przypadkowo wpadła do wody, a chociaż natychmiast wydobyta została, do życia przywróconą być już nie mogła.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *A. K.* kop. sr. 52^{1/2} na odwołanie *Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA* przy słupie w Kościele *XX. Karmelitów* na *Kra-*

kowskiem-Przedmieściu.— Zaś od *J. Ch.* rs. 3; od *A. K.* kop. sr. 30, i od małego *Felunia z Nowogeorgiewska*, rs. 1, na światło przed statką *MATKI BOZKIEJ*, wzniesioną przed Kościołem *XX. Reformatorów*.— Od *Panny M. Wol.* kop. 75, na bilard dla obłąkanych w Szpitalu *Sgo JANA BOZEGO*.

Miłośnikom muzyki na prowincji, donosim przyjemną wiadomość. Utalentowana Fortepjanistka *Panna Jadwiga Brzowska*, wkrótce wyjeżdża do *Radomia*, a ztąd do *Lublina*, *Suwalk*, *Flucka* i *Kalisza*, gdzie wszędzie ma zamier wystąpić w koncertach.

Zmuszeni zasięgać mej rady, najpewniej zastaną mnie w domu rano pomiędzy 10tą a 1szą; po południu między 3cią a 5tą godziną; w innym zaś czasie oddaje wizyty na żądania po hotelach i domach prywatnych. Mieszkam w domu *JW. Hr. Zamoyckiego*, obok *Kopernika*, na *Nowym-Swiecie*.— *Alex. Elsner*, Dentysta.

Ze Bielany onegdajsze były, jak powiedzieliśmy, liczne, dowodem tego, iż przez rogatkę *Marymontską*, przejechało 43 karet, 358 powozów, 325 dorożek, 386 bryczek, dwa omnibusy ciągle kursujące, 31 osób konno i 26,000 pieszo! Oprócz tego, statki parowe swoją drogą szybowały po *Wisłę*, i z tych: *Wisła* raz, *Praga 4*, a *Kraków 2* razy obróciły tam i napowrót.

Ileż to kości naszych Biednych zwierząt gospodarskich, mianowicie koni, gruchoce się pod razami kijów, za to tylko jedynie, że im z głodu lub starości nie wystarcza siła, do uciągnięcia przechodzącego ich moc ciężaru; dla tego też każde zawiązane dla ochrony tych istot Towarzystwo, zasługuje na wzmiankę. Jednym z takich, jest tak zwane *Niższe-Austrjackie*, a które z każdym dniem coraz więcej liczy członków. W tych czasach przystąpili do niego najwyżsi Urzędnicy Państwa, gdyż korzyści podobnego Towarzystwa są nieobliczone. Ono bowiem nieopatrzenie przyczynia się niezmiernie do moralności niższych klas społeczeństwa, a odzwyczajaniem ich od męczeństwa zwierząt, obudza zarazem i zaszczepia w nich czułość na cierpienia bliźnich. Niezależnie od tego, że chłopiec, który się pastwi nad *muchą*, *chrząką* *szczem* lub *ptakiem*, będzie kiedyś zaprawdę niebezpiecznym towarzyszem, na ustronnej przechadzce; przeciwnie chłopiec z litościwym i poczciwym sercem, będzie ozdobą społeczeństwa każdego, i pierwszy stanie dla podania dłoni niedoli.

Powyżej mostu od strony *Warszawy*, stoi *gallar*, przybyły z *Krakowa*, z *kaszą jęczmienną* w dwóch gatunkach i *jajkami*. Może szanowne *Gospoście*, zechcą z tej wiadomości skorzystać.

P. Kazimierz Wernik, *Warszawianin*, przed wyjazdem swoim do *Wilna*, dawał w *Petersburgu* wd. 2^{1/2} z. m. koncert, na którym licznie zgromadzona *Publiczność*, złożona po większej części z artystów i znawców, gradem oklasków i kilkokrotnem przywołaniem, pożegnała odjeżdżającego Artystę.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 17^{1/2}; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97^{1/2}; listy zast: nowe, za 100 zł., dają rs. 15 k. 1; wartość kuponu k. 26^{1/2}.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Obrazach*. Państwo Keller po 3-kroć; po Kom: *Biała kamelja*, Panna *Moroz* i P. *Komorowski*; po *Balecie Wesele w Ojcowie*, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Turczynowicz*, Panna *Karolina Straus*, i P. *Meunier* po 2-kroć.

W *Kaliszt* w *Morawji*, dziewczka wiejska wykopała naczynie pełne srebrnej monety *polskiej*, z r. 1598, i takową zaraz sprzedała.

Targi zbożowe *Holandji*, *Belgji* i *Francji*, w zeszłym tygodniu słabo trzymały się, a tylko plac *Wrocławski* nadzwyczajnie okazywał ożywienie, nie mógł nawet dla braku dowozów wykonać rozkazów z *Saxoni* i górnego *Szlazka*. — Na *Gdańskiej* giełdzie nie wiele mieliśmy ruchu, bo spekulanci bez stanowczej odmiany w *Angli*, nie mają odwagi wchodzić w interesy. W ciągu tygodnia sprzedano łasztów *pszenicy* 241, *żyta* 116, *jęczmienia* 49, *grochu* 11. — Za łaszt *pszenicy* płacono od 380 do 470 guld: prus., co na korzec *Warsz.* czyni od rs. 4 k. 28¹/₂ do rs. 5 k. 30; za łaszt *żyta* od 350 do 360 gul: prus., czyli za nasz korzec od rs. 3 k. 94¹/₂ do rs. 4 kop. 6. — *Gdańsk*, dnia 28 Maja 1852 r. — *Makowski, Rencziur et Comp.*

ANGLJA. — Ostatni *meeting* znakomych wyborców *City*, wypadł pomyślnie dla Lorda *Russet*. — W *Belfast* zbankrutował jeden z najbogatszych tamecznych bankierów; długi mają wynosić do 1,500,000 dukatów. — Ostatnie oświadczenie Lorda *Derby* w Izbie wyższej, umocniło bardzo gabinet *torysów*, którzy przyjmują zasadę wolnego handlu. — Niejaki P. *Lang*, budować ma okręt parowy, długi na 400 stóp, szeroki na 40, z machinami o sile 1,600 koni, do żeglugi pomiędzy *Anglią* i *Irlandją*; spodziewa się, że z powodu wielkości okrętu, żeglujący nim unikną choroby morskiej.

AUSTRIA. — Nie małe tu wrażenie zrobiła na umysłach, dymissja znacznej liczby urzędników z ministerjum handlu; polityczne opinie nie były temu obce; podobno we wszystkich ministerjach także oczyszczenia dokonane będą. — Zawarcie pożyczki w *Londonie*, korzystnie na tutejszą giełdę oddziało; spodziewają się, że już w przyszłym miesiącu pensje chociaż w połowie płacone będą w gotówce brzęczące. — Ban *Kroacji* do *Agram* wyjechał. — W dniu 24 b. m. odbędzie się w Kaplicy *Stej Zofji* we *Lwowie*, po odprawieniu poprzednio *Mszy Stej*, losowanie pogażu dorocznego, w kwocie zlr. 1 465, fundacja z r. 1817 przez niegdy Jana Antoniego *Lukiewicza*, C. K. Radcę *Appellacyjnego*, dla sierot przeznaczoną. Kwalifikacje rozpoznaje *Przełożona Instytutu Sierot Sióstr Miłosierdzia*, i *Proboszcz Parafji Śgo MIKOŁAJA* r. l. Dzieci małe nie będące w stanie za siebie losować, i sieroty, którym minęło lat 24, są wyłączone od losowania. Wkrótce także udzieloną zostanie losom doroczna kwota zlr. 15 kr. 1¹/₄, przeznaczona kolejno dla dziewcząt i sierot z legatu r. 1796 przez Fr: *Kawerego Olivę* uczynionego, z pozostawieniem prawa prezenty do tego funduszu krewnym *Oliwy* lub *Zygmunta Chauera*. Reprezentantem tych rodzin, jest dziś P. *Zygmunt Chauer*, C. K. Kancelista *Obwodowy* w *Stanisławowie*.

FRANCJA. *Paryż 27go Maja.* — *Monitor* dziś ogłasza długą listę nowych kawalerów *legji honorowej*, należących do rozmaitych oddziałów armji. — Wczoraj w Ministerjum spraw wew., podpisana została intercyza ślubu P. *Persigny* z Panną *Ney*; *Notariusz Bodier*, poniósł akt uroczyste do *Elysée*, gdzie go Prezydent podpisał, dawszy w upominku Państwu młodemu 500,000 fr. wypłacalnych w 5ciu ratach i za 150,000 brylantów *Pannie* młodej; dziś nastąpił ślub cywilny. — *Débats* zaprzecza wszystkim pogłoskom o skojarzeniu obu gałęzi domu *Burbonów*. — W d. 31 b. m. rozpoczęła pierwsze roboty dokończenia *Luwru*. — *Marszałek Hier: Bonaparte* ma zamiar dać w ogrodach pałacu *Petit-Luxembourg* zabawę nocną, która w wspaniałości przewyższać będzie wszystkie znane dotąd podobne zabawy. — Z *Tulonu* wypływa teraz 3 fregaty parowe, które połączą się z flotą stojącą w *Palermo*; flota ma wrócić do *Tulonu* około 15 Sierp.; i tam się znajdować na uroczystościach narodowych. — Dekretem naznaczyć mają nagrody 50,000 fr. za wynalezienie środka wygubienia robaków niszczących zboże; szkody zrządzone przez te robaki; oceniają rocznie na 200 miljonów. — W *Marsylii* otrzymano listy z *Bagdadu* donoszące, że cała ta prowincja powstała; arabowie są panami kraju od *Mossul* do zatoki *Perskiej*; turcy trzymają się tylko w miastach okopanych. — W wielu departamentach *Prefekci* mnóstwo szynków podejrzanych zamykają. — W tych dniach piorun uderzył w pociąg idący koleją żelazną do *Orléans*; szkody niezrządził żadnej, przebiegł tylko po żelaznych ogniowach, łączących wagony; podróżni uculi mocne wstrząśnienie elektryczne. — Przeszło jedna trzecia część radców gminowych i jenerałnych zażądała dymisji. — Według budżetu na 1853 rok, armja kosztuje rocznie 324 milionów franków, i liczy 400,000 piechoty, 86,000 jazdy; sama *Algierja* potrzebuje 69,000 piechoty i 14,000 jazdy. — Dziś *Francja*, liczy pięciu *Marszałków*, z tych jeden tylko Hr: *Reille*, mianowany był przez Króla *Ludwika Filipa*, czterej inni: *Hieronim Bonaparte*, *Ewelmans*, *Harispe* i *Vaillant*, są już z nominacji *Replitej*. Najdawniejszym z *Jenerałów* dywizji jest teraz *Despeaux*, mianowany *Jenerałem* w r. 1794; najdawniejszym z *Jenerałów* brygady we *Francji*, a może i w świecie całym 99-letni *Alex: de Lameth*, mianowany *Jenerałem* d. 28 Paźd.: r. 1791 przez *Ludwika XVI*. Jest on jedynym z żyjących *francuzów*, którzy otrzymali *order Cincinnati* z rąk *Washingtona*.

NIEMCY. — W *Baden* *Książę Rejent* przedłużył stan obłężenia. — W *Wiesbaden* spodziewają się wkrótce Hr: *Chambord*; zabawi on tam dwa miesiące. — Izby *hanowerskie* odroczone na dni 14. — Król *Pruski* kilku oficerów *austrjackich*, orderami ozdobił.

PORTUGALJA. — *Królowa* w d. 19 z. m. wróciła do *Oporto*; mieszkający z wielkim zapalem ją przyjmowali; zwiedzała niektóre fabryki, a wieczorem miała się znajdować na balu wiejskim danym przez damy *Oporto*.

WŁOCHY. — Spór pomiędzy rządem *Sardyńskim* a *Stolicą Apostolską*, bliskim jest załatwieniu; *PAPIEŻ*

zatwierdził prezentację Króla, oddającą Arcy-Biskupstwo *Genui* Biskupowi *Saubaudji*; Arcy-Biskupstwo *Turyynu* ma otrzymać Biskup *Sawony*. — Komissja między narodowa kolei żelaznej *Włoch* środkowych w *Moderie*, wzięła pod rozbiór projekt oddania tej kolei kompanii *Amici et Mortara*; kompanja chce ustąpienia na lat 75, i zaręczenia 4¹/₂ procent od kapitału; przewyżką zysku dzieli się z rządami.

ROZMAITOŚCI. — Niedawno temu, odkryto w *Altonie* u jednego kupca, obraz kupiony przezeń za kilka talarów. Akademje malarskie w *Monachium* i w *Paryżu*, uznały, że obraz ten jest pędzla *Guido-Reniego*, któremu odpowiednio znajdują się w *Luwrze*. Obraz ten przedstawia *Herkulesa*, *Dejanirę* i *Centaura*. — Na stacji *Berneńskiej* kolei żelaznej, zatrzymał się kirysser na koniu przed zaporą, dopóki pociąg nie przejedzie. Koń jego przestraszony szumem lokomotywy, przeskoczył przez zaporę, i zsadził jeźdźca tuż przed kołami pędzącego pociągu. Żołnierz został zgruchotały kołami, a koń uszedł cały. — Kapitan kirysserów stojący garnizonem w *Valenciennes*, zachorował niebezpiecznie. Żołnierz, który był przy nim na służbie, nie chciał go odstąpić żadną miarą, i przepędził przy nim 57 dni i nocy, nie rozbierając się zupełnie. Po śmierci Kapitana, która nastąpiła w tych dniach, znaleziono testament własnoręczny, którym zapisał 6,000 fr: i całą swą garderobę owemu żołnierzowi. — Wydawca zachwalając w prospekcie książkę, przeznaczoną do czytania dla młodych panien, tak się wyraził: »Z tej książki każda panna nauczy się wszystkiego, co tylko dojrzała osoba powinna wiedzieć.»

S Z A R A D A.

Pierwsza i druga lata, stoja *pierwsze* trzecie, *Wszystkie* że są niezdrowe, to już dobrze wiecie. (Zesła Szarada Muzyka).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brüner Gotlib Fabrykant Cukru z Niemiec nr 603; Fiszer Józef Oby: z Łazów nr 570; Gruszecki Jan Oby: z Cieleśnicy nr 2673; Kryszka Ant: Doktor z Paryża nr 395; Ogiński Jeremiasz Xż z Kowna; Poliański Ale: Szamb: Dw: J. C. R. M., Rz: Radea Stanu, z Wiednia nr 570; Potockie Alex: i Amelja Hr: z Wiednia nr 393; Skrzyński Cyprjan Oby: z Załusk; Zajackowski Józ: Malarz z Krakowa.

Wjechali: Xżę Golicyn Sergiusz Sztabs: Kapit: do Włoch; Janiewiczowie Ant: i Teod: Obyw: do Grodna; Mulchens Jak: Konsul Belgijski do Prus; Zakrzewski Tom: Oby: do Żelgoszczy.

DONIESIENIA.

MUNDURY Galowe j. t. Sądowe 4 i 6 klasy, z Spodniami białemi; Nauceycielski 8 kl.; Skarbowy i Administracyjny 10 kl.; oraz Obywatelski; Frak bez haftu; Hafty: Sądowy 4, Skarbowy 8 kl.; i Obywatelski; niemieję Szpady i Kapelusze, złożono do zbicia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Towarzystwa Dobroczynności.

We wsi Jaguńskach pod m. Rutnem, z powodu zwinięcia gospodarstwa, odbędzie się w dniu 7 Czerwca r. b., wyprzedzą przez licytację, INWENTARZY, j. t. Wołów sztuk 17, Owiec 300, Bydła rogatego 30, Koni 9; prócz tego sprzedane będą wszelkie porządki gospodarskie, Zaprzęgi, Meble i Sprzęty domowe.



Doia 1 b. m. przy kupnie kapelusza w Magazynie Lotha, na Krakow: Przedm., lub przed Sklepem, wypadł PUGILARES zielony, w którym znajdowało się prócz notatek, biletami rsr. 95. Laskawy Znalazca raczy go oddać za nagrodą, pod Nr 670, ulica Leszno, do Właścicielki domu.

Dnia 11/23 z. m. na szosie między Warszawą a Młocinami, znaleziono TABARIERKĘ cynową, z pieniędzmi przeszło rsr. 15. Właściciel prawy, z dowodami zgłosić się może do Wójta Gminy Młocin, po odbiór w ciągu dni 30.

W Grodzisku na Stacji, FOXAL i BUFET, oraz MIESZKANIA LETNIE, od 1 Lipca r. b., są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu w Grodzisku.

Onegdaj zgubioną została SZPILKA metalowa z łebkiem psal. Znalazca raczy ją oddać do Szwajcara Hotelu Krakowskiego, za nagrodą rsr. 1; wartość tej Szpilki daleko mniejsza.

Z doia 31 Maja na 1 b. m. w nocy, przechodząc z ulicy Granicznej, przez Żabią, plac przed Bankiem, Leszno i Żelazną, na ulicę Wołaoską, zgubiono SMYCZER z drzewa wężykowego, o prawy wsrebro. Laskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 464/5 przy ulicy Senatorskiej, do Rządcy domu, za nagrodą rsr. 2.



Dwie **KROWY** dojne, trzecia na ocieceniu, dobrej rassy i dosyć mleka dające, z powodu zmiany lokalu, są do sprzedania w domu Skwarcowa pod Nr 413 a. Wiadomość u Rządcy domu.



SLEDZIE tegorocznego połowu, w całych i pół achemkach, do Składu S. Rozmanith przy ul. Nowy-Swiat, wczorajszym nadzwyczajnym pościągim (Eilgns), Kolei żelaznej nadeszłe, sprzedają się po cenie niższej.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów i z mocy upoważnienia Presidji Trybunału Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 9tej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację **RUCHOMOŚCI** po ś. p. Marjannie z Jankowskich *Grochowskiej* pozostałych, a mianowicie: Srebra i Kosztowności, Mebli, Naczyni i sprzętów stołowych i kuchennych, krowy jednej, bielizny, garderoby, pościeli i innych przedmiotów, a to w mieście Radzyminie w domu pod Nr 43 położonym. — F. *Rugiewicz*, Rejent Okręgu Stanisławowskiego i Siennickiego.

Rejent Kancelarji Okręgów Stanisławowskiego i Siennickiego. — Wiadomo czyni, iż na żądanie płaconych Sukcessorów ś. p. Antoniego *Böhm*, i na zasadzie art. 986 Kodexu Postępowania Sądowego, sprzedane będą przez publiczną licytację dwie **NIERUCHOMOŚCI**, pod Nr 137 lit. A, i B, w mieście Kałuszynie Okręgu Siennickim, obok siebie położone, składające się z dwóch domów mieszkalnych, zabudowań gospodarskich i placu. Sprzedaż ta odbędzie się w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godz. 10tej z rana, przed podpisaniem Rejentem w mieście Kałuszynie w domu Nro 137 litera A, przy Rynku nowym. Licytacja zaczynać się będzie od summy rsr. 1650. Vadium w summie rsr. 200 złożone być winno. Opis szczegółowy Nieruchomości, wykaz hypoteczny i warunki sprzedaży, u tegoż Rejenta w Kancelarji w mieście Siennicy, i u Komoraika *Garlińskiego* w mieście Kałuszynie w domu pod Nrem 137 lit. A, zamieszkałego, przejrzane być mogą. — Siennica, dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1852 r. — F. *Rugiewicz*.

Na żądanie Sukcessorów i z mocy upoważnienia Presidji Trybunału Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 26 Maja (7go Czerwca) i dni następnych r. b., zawsze o godzinie 8mej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację **RUCHOMOŚCI** po ś. p. *Stefanie Dąbkowski* pozostałych, a mianowicie: Mebli, Naczyni stołowych i kuchennych, Koni, Krów, Wołów, Jalo wizay, Trzody chlewniej, Sprzętów i Narzędzi gospodarskich, Zaprzęgów, Wozów, Bryczek, dwóch Kocy z-fordekami, i innych przedmiotów; a to w Folwarku Rudno w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej, o trzy wiorsty drogi od traktu bitego Lubelskiego położonym. — F. *Rugiewicz*, Rejent Okr: Stanisła: i Siennickiego.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stóp 5 cali 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zemsta* za mur.

TEATR WIELKI. Jutro, Pierwszy raz nowa Opera *Paola*, czyli *Duch zdrażzonej*.